

Пётр Жаўняровіч, *Стылістыка дзелавога маўлення і рэдагаванне службовых дакументаў. Вучэбны дапаможнік*, Рэспубліканскі Інстытут Прафесіянальнай Адукацыі, Мінск 2014, 276 с.

Recenzowana publikacja stanowi podręcznik opracowany dla słuchaczy szkół wyższych i uczniów szkół profilowanych, dostosowany do programu nauczania stylistyki tekstów urzędowych oraz redakcji dokumentacji biznesowej w języku białoruskim. Podobne opracowania, poświęcone białoruskojęzycznym pismom urzędowym i handlowym, ukazały się na Białorusi w ciągu ostatnich dwudziestu lat. Okres ten cechuje wzmożone zainteresowanie białoruskich lingwistów, w szczególności stylistów, różnymi aspektami białoruskiego stylu urzędowego. Owocem tych zainteresowań są między innymi takie prace, jak *Дакумент па-беларуску: справаводства, бухгалтэрыя, рыначная эканоміка* A. Kaurusa (wyd. Mińsk 1994), *Дапаможнік па справаводстве* A. Michalczanki (wyd. Mińsk 1993), a także publikacje autora omawianego podręcznika: *Асновы рэдагавання на беларускай мове* (zbiór ćwiczeń został wydany w 2005 r. w Mozyrzu, kurs teoretyczny – w 2006 r. w Mińsku).

Omawiany podręcznik składa się ze wstępu, ośmiu rozdziałów, spisu literatury oraz wykazu podstawowych słowników i wydawnictw leksykograficznych z zakresu języka białoruskiego i rosyjskiego. Każdy rozdział kończą pytania kontrolne, tematy referatów oraz ćwiczenia.

W części wstępnej autor omawia strukturę pracy, prezentuje typy białoruskojęzycznych dokumentów oraz charakteryzuje ich budowę, analizuje cechy stylu urzędowego, definiuje pojęcie normy językowej, omawia cztery poziomy korekty dokumentów biznesowych: ortograficzny, leksykalny, morfologiczny i składniowy. Wstęp kończą pytania kontrolne.

Pierwszy rozdział został poświęcony ogólnym aspektom redakcji tekstów urzędowych. Autor kładzie tu nacisk na trzy, powiązane ze sobą, etapy pracy redakcyjnej: czytanie wstępne, czytanie pogłębione oraz wersję końcową. W każdym z nich na redaktorze spoczywa obowiązek sprawdzenia autentyczności zapisanych danych, poprawnego ich zapisu oraz hierarchizacji: od najważniejszych do najmniej istotnych. Przy korekcie pism urzędowych szczególną uwagę należy zwrócić na tabele, które mogą być, jak dowodzi autor, dwojakiego rodzaju: informacyjne i analityczne. W pier-

wszystych prezentowane są zazwyczaj wyniki pracy wybranej grupy zawodowej lub wyniki prac rolniczych, drugie dotyczą z kolei jakiegoś zagadnienia, ujętego w tabeli w formie uogólnionych danych liczbowych. Integralną częścią rozdziału pierwszego jest opis zasad cytowania oraz tworzenia bibliografii. Część tę kończy wykaz znaków korektorskich.

Rozdział drugi stanowi podstawowe kompendium wiedzy z zakresu białoruskiej ortografii. Przedmiotem opisu są tu główne zasady pisowni głosek, między innymi samogłosek *o, e, a*, samogłosek tzw. jotowanych, spółgłosek *d – dz, t – c*, spółgłosek długich, znaku miękkiego oraz apostrofu. Obszerny materiał został poświęcony wyrazom obcego pochodzenia oraz wyrazom złożonym, autor nie pominął także zasad dzielenia wyrazów przy ich przenoszeniu do następnego wersu.

W trzecim rozdziale zostały omówione style funkcjonalne odmiany literackiej współczesnego języka białoruskiego: potoczny, naukowy, publicystyczny, artystyczny i urzędowy. Kolejne rozdziały, czwarty, piąty oraz szósty, dotyczą korekty tekstów urzędowych na różnych poziomach: leksykalnym (rozdział czwarty), morfologicznym (rozdział piąty) oraz składniowym (rozdział piąty).

Rozdział czwarty w największej, w porównaniu z poprzednimi, mierze odwołuje się do odbiorcy rosyjskojęzycznego. Autor zwraca tu uwagę na typowo białoruskie wyrazy i związki wyrazowe, mogące sprawić trudność przy ich przekładzie z języka rosyjskiego. Część ta, będąca skondensowanym wykładem na temat podstaw leksykologii, zawiera liczne przykłady zdań zawierających błędy merytoryczne, leksykalne i składniowe. Czytelnik odnajduje tu szereg przykładów prawidłowego wykorzystania w tekstach urzędowych wyrazów wieloznacznych, paronimów, archaizmów i historyzmów, neologizmów. Ostatnie partie rozdziału zostały poświęcone błędom leksykalnym, wynikającym z rosyjskiej interferencji językowej.

W rozdziale piątym przedmiotem opisu jest białoruska gramatyka, a w szczególności fleksja. Autor omawia kolejno odmianę wszystkich samodzielnych części mowy: rzeczowników (zarówno pospolitych, jak i nazw własnych), przymiotników, imiesłówów przymiotnikowych, liczebników, zaimków oraz czasowników, nie pomija także spójników.

Rozdział szósty jest opisem białoruskiej składni w pigułce. Autor koncentruje swoją uwagę na ogólnych zagadnieniach dotyczących zdań prostych w języku białoruskim, omawia najczęściej występujące błędy składniowe.

Rozdział siódmy prezentuje wskazówki dla tłumaczy, z kolei rozdział ostatni, ósmy, stanowi zbiór ćwiczeń. Publikację kończy spis literatury, obejmujący wykaz podręczników i prac naukowych oraz słowników i poradników językowych.

Recenzowana publikacja stanowi wartościowy i godny polecenia podręcznik zarówno dla studentów filologii, jak i osób interesujących się redakcją tekstów urzędowych. Główne jego zalety to przejrzysta struktura,

spójna i logiczna narracja w partiach prezentujących zagadnienia teoretyczne, bogaty materiał ilustracyjny (często z komentarzem leksykalno-gramatycznym), różnorodność ćwiczeń (często odwołujących się do autentycznych dokumentów urzędowych). Nie sposób nie zauważyć starannej szaty graficznej, dobrej jakości papieru oraz twardej, kolorowej okładki. Wszystkie te przymioty z pewnością doceni student, który biorąc do ręki podręcznik oczekuje jasnego, przejrzystego, płynnego przekazu, często punktowanego, z dobitnie rozłożonymi akcentami, pozwalającymi szybko i bez większych trudności przyswoić materiał.

Materiał ten jednak jest w wielu miejscach niepełny lub wybiórczy. We *Wstępie* do typów tekstów urzędowych zostały zaliczone jedynie cztery: teksty urzędowe ciągłe, kwestionariusze z lukami do wypełnienia, ankiety oraz tabele. Wymienione tu typy dokumentów zostały zakwalifikowane ze względu na ich formę graficzną, która stanowi jedynie pochodną przeznaczenia dokumentu. Kwalifikując dokumenty urzędowe należy jako punkt wyjścia traktować nie ich formę graficzną, lecz funkcjonalność. Sfera użycia dokumentu, jego przeznaczenie, decydują o jego szacie słownej i formie graficznej. Różnorodność pism urzędowych wydaje się nie podlegać dyskusji: do urzędowych należą między innymi dokumenty handlowe i biznesowe (różnego rodzaju umowy: kupna, sprzedaży, o pracę, najmu, dzierżawy, protokoły, sprawozdania), prawnicze i sądowe (akty i rozporządzenia, nakazy, wyroki, pozwы, wezwania), dokumenty księgowe (zestawienia finansowe i bilanse, faktury i rachunki), dokumenty personalne (akty: urodzenia, zgonu, zawarcia małżeństwa, świadectwa pracy, świadectwa szkolne, zaświadczenia o ukończeniu kursów, podania, oświadczenia). Każdy z tych dokumentów pełni inne funkcje, a – co się z tym wiąże – odwołuje się do pewnego szablonu graficznego i wzorca leksykalnego.

W rozdziale drugim i pierwszym, który – jak czytamy we *Wstępie* – “з’яўляецца найбольш важным пры вывучэнні рэдагавання і становіцца своеасаблівай базай далейшай працы” – autor skupił swoją uwagę na redakcji tabel i spisów literatury, wykorzystaniu w tekście cytatów oraz opisowi podstawowych zasad logiki. Wybór ten jest zastanawiający, ponieważ współczesny petent jakiegokolwiek urzędu praktycznie nie staje wobec konieczności sporządzenia tabeli lub wykazu prac naukowych. Oba te narzędzia częściej niż w stylu urzędowym stosowane są w tekstach naukowych: artykułach, rozprawach, analizach. W stylu naukowym popularne jest cytowanie, które z kolei w tekstach urzędowych często sprowadza się do przywołania wybranego dokumentu (rozporządzenia, ustawy, aktu, ustępu, punktu, paragrafu). Recenzowany podręcznik ma być realizacją jasno postawionego przez autora celu, którym jest opis i analiza białoruskiej dokumentacji urzędowej. Jak zatem rozdział ten realizuje wymienione tu zadanie? Omówione tu pokrótce zasady logiki dotyczą tekstów w ogóle, może z wyjątkiem literatury absurdu, która z zasady logikę odrzuca.

Pod rozważę wziąć również należy kwestię umieszczenia w podręczniku poświęconemu pismom urzędowym rozdziału w pełni poświęconemu ortografii (rozdział 2). Zrozumiałe jest, że po reformie białoruskiej ortografii w 2010 r. pisownia niektórych wyrazów uległa zmianie. Zmiany te jednak nie były rewolucyjne i dotyczyły w głównej mierze wyrazów obcego pochodzenia, objęły zatem niewielki procent białoruskiego systemu leksykalnego jako całości. Pisownia wprowadzona po reformie została uwzględniona w najnowszych wydawnictwach leksykograficznych (między innymi obszernym wydaniem w 2012 r. w Mińsku i liczącym 916 stron *Слоўніку беларускай мовы* pod redakcją A. Łukaszańca i W. Rusak.), omówiona w licznych poradnikach, artykułach naukowych i popularnonaukowych.

Uwzględnienie zasad ortografii w podręczniku z zakresu stylistyki (bo styl urzędowy stanowi przecież obiekt zainteresowań stylistów) budzi wątpliwości jeszcze z innego względu: udane operacje na tekście, jakimkolwiek tekście, wymagają od ich autora wiedzy i umiejętności znacznie wykraczającej poza podstawy znajomości języka na poziomie ortografii. Czyż można redagować teksty nie znając języka i zasad jego pisowni? Pytanie to wydaje się wręcz nie na miejscu, jeżeli jest adresowane do studenta filologii, który uczestniczy w zajęciach języka białoruskiego i od pierwszego semestru pisze po białorusku prace semestralne. Bez znajomości ortografii, każda praca redaktorska czy korektorska skazana jest na niepowodzenie.

Dopiero w rozdziale trzecim czytelnik dowiadyuje się o stylach funkcjonalnych języka białoruskiego. W części tej autor odwołuje się do tradycyjnych, przestarzałych podziałów na pięć stylów funkcjonalnych: styl potoczny, naukowy, publicystyczny, artystyczny oraz urzędowy, przy tym każdemu z nich (oprócz obszerniej omówionego stylu urzędowego) poświęca pół strony. Nie dziwi zatem, że rozdział ten opiera się na uogólnieniach i wybiórczo opisanych wyznacznikach stylistycznych. Niedośyt pozostawia zwłaszcza opis stylu urzędowego, który analizowany jest tu w odmianie dyplomatycznej, prawniczej, sądowniczej i administracyjno-kancelaryjnej. Wykładnia stylu urzędowego jest prosta: jest to styl, w którym nie używa się wyrazów i frazeologizmów potocznych i gwarowych, wykorzystuje się natomiast czasowniki w trybie rozkazującym, bezokoliczniki, formy imiesłowo-owe, rzeczowniki odczasownikowe oraz abrewiatury (s. 83). Cech tekstów urzędowych jest dużo więcej. Przede wszystkim intencją ich autorów, często anonimowych, jest realizacja przez odbiorcę tekstu, określonych zadań lub przyjęcie określonych postaw. Niesie to za sobą określone konsekwencje: w pismach urzędowych preferowane są nie tylko określone formy gramatyczne, ale także swoiste formuły leksykalne oraz schematy składniowe i tekstowe. Typową cechą tekstów urzędowych jest standardowy zapis graficzny oraz określona kolejność podawania informacji. Cechą naszych czasów jest natomiast potępiane przez autora podręcznika (s. 83–84) przenikanie się stylów.

Interesujący dla rosyjskojęzycznego czytelnika jest rozdział czwarty, będący starannie opracowaną analizą zdań zawierających błędy leksykalne.

O wartości tego rozdziału świadczy bogactwo i różnorodność przykładów, nie zawsze jednak reprezentujących leksykę należącą do stylu urzędowego. Niektóre fragmenty wydają się pochodzić ze starego podręcznika, por.: “Прадаўца ўласнай сельгаспрадукцыі можна знайсці і сярод работнікаў калгаса” (s. 92), “Некаторыя цэхі аб’яднання не выкарыстоўваюць сваіх магчымасцей для выканання плана III квартала” (s. 99).

Rozdział piąty stanowi z kolei zbiór zasad fleksyjnych, odnoszących się do ogólnej odmiany języka białoruskiego, właściwej dla wszystkich stylów funkcjonalnych. W tej części autor omawia najczęściej występujące błędy związane między innymi z nieprawidłowym określeniem rodzaju gramatycznego rzeczownika, błędnym wyborem końcówki fleksyjnej, nieprawidłowym stopniowaniem przymiotnika. Część ta robi wrażenie przeładowanej zarówno teorią, jak i materiałowo. Większość zamieszczonych tu zasad i przykładów ma niewielkie zastosowanie w tekstach należących do stylu urzędowego.

Podobny wniosek nasuwa się po lekturze rozdziału szóstego. Zamieszczone w nim zasady dotyczące między innymi szyku wyrazów w zdaniu, dopasowania podmiotu i orzeczenia, typów związków wyrazowych, konstrukcji z przyimkiem *pa*, używania różnych rodzajów dopełnienia, używania orzeczenia imiennego, członów szeregowych dotyczą białoruskiego języka literackiego w ogóle, a zatem znajdują swoje zastosowanie w każdym tekście. Jedynie część przykładów można uznać za należące do stylu urzędowego.

Rozdział siódmy, zatytułowany na wyrost *Тэорыя і практыка перакладу*, zaledwie dotyka kilku aspektów teorii przekładu. W liczącej osiem stron części teoretycznej (s. 184–191) autor dowodzi konieczności znajomości dwóch języków urzędowych Białorusi: białoruskiego i rosyjskiego, prezentuje płaszczyzny przekładu (poziom fonemów, morfemów, wyrazów, związków wyrazowych, zdań, akapitów i tekstu), wysuwa także kilka wskazówek dotyczących tłumaczenia wyrazów bezekwiwalentowych. W części praktycznej obiektem analizy są wybrane fragmenty tekstów urzędowych oraz obszerna, opatrzona stosownym komentarzem, korespondencja handlowa. Niespodziewanie, część tę kończy nie korespondujące z całością podręcznika wyznanie: “Большасць трансфармацыі ў пісьмовым перакладзе перакладчык ажыццяўляе менавіта інтуітыўна. Без гэтага працэс перакладу настолькі запавольваўся б, што вусны пераклад не выконваў бы сваёй камунікатыўнай функцыі, а пісьмовы стаў бы нерэнтабельны” (s. 202).

Analiza recenzowanej publikacji nasuwa także kilka wniosków ogólnych. Tytuł podręcznika nie odpowiada jego zawartości, jako że książka stanowi *de facto* zbiór zasad gramatycznych (ortograficznych, morfologicznych, fleksyjnych, składniowych) współczesnego języka białoruskiego, podbudowanych podstawą leksykologiczną (przy opisie znaczenia wyrazów oraz charakterystyce białoruskiej leksyki), a także specjalnie dobranymi przykładami, należącymi często do stylu urzędowego. Szeroki materiał ilustracyjny z powodzeniem mógłby stanowić integralną część przystępnie napisanej gramatyki ogólnej lub podręcznika o popularnym na Białorusi tytule

Беларуская мова. Wskazuje na to nie tylko zawartość samych rozdziałów, ale także propozycje pytań kontrolnych i referatów, umieszczonych po każdej części. Stopień ich ogólności lub szczegółowości w wielu przypadkach nie pozwala na przygotowanie wymaganych materiałów jedynie w oparciu o podręcznik, ponieważ znacznie wykracza poza jego zakres. Modelowym zestawem zagadnień w podręczniku nie omówionych lub jedynie wspomnianych, a proponowanych przez autora jako tematy referatów jest lista umieszczona po rozdziale piątym: 1. Асаблівасці скланення множналікавых назоўнікаў. 2. Словаўтварэнне назоўнікаў. 3. Прыметнікі з суфіксамі суб'ектыўнай ацэнкі. 4. Стан дзеяслова. 5. Пераходныя і непераходныя дзеясловы. 6. Размоўныя формы загаднага ладу дзеяслова. 7. Умоўны лад дзеяслова, яго асаблівасці. 8. Словаўтварэнне дзеясловаў. 9. Словы катэгорыі стану. 10. Часціца як часціна мовы. 11. Злучнік як часціна мовы. 12. Пераход прыметнікаў і дзеепрыметнікаў у іншыя часціны мовы (s. 149).

Wartość podręcznika podnosi wielość ćwiczeń i zadań do wykonania, rozłożenie materiałów ćwiczeniowych budzi jednak pewne wątpliwości. Zadania do wykonania umieszczane są zarówno po każdym rozdziale, jak i w obszernym rozdziale ósmym. Przeplatanie części teoretycznych ciągłymi pytaniami kontrolnymi, tematami referatów oraz zadaniami do samodzielnego wykonania zaburza płynność narracji, która niespodziewanie się urywa i traci spójność. Splot teorii z praktyką byłby, być może, uzasadniony, gdyby nie wprowadzenie przez autora osobnego rozdziału z materiałem ćwiczeniowym. Tutaj można by umieścić wszystkie ćwiczenia, zarówno szczegółowe (dotyczące problematyki poruszanej w kolejnych rozdziałach), jak i ogólne, kompleksowo sprawdzające opanowaną przez uczącego się wiedzę i umiejętności.

Minusem podręcznika jest, w mojej ocenie, brak klucza do ćwiczeń. Zmusza to czytelnika do żmudnych poszukiwań w białoruskojęzycznych słownikach, które często umieszczają sprzeczne warianty zapisu (zwłaszcza jeżeli porównamy wydawnictwa, które ukazały się przed reformą białoruskiej ortografii i po niej). Wprawdzie wątpliwości będą dotyczyć niewielkiego zbioru wyrazów, ale nawet tak nieliczna grupa może zniechęcić do dalszego rozwijania kompetencji językowych. Trudności może przysporzyć wykonanie ćwiczeń, w których wymagane jest uzupełnienie końcówek fleksyjnych w dopełniaczu liczby pojedynczej rzeczownika (s. 149–150). Wykonując niektóre zadania, w szczególności dotyczące analizy i korekty błędów leksykalnych w tekstach urzędowych, niejednokrotnie nie wystarczy posłużyć się słownikiem. Rekomendowane przez autora podręcznika wydane w białoruskiej stolicy wydawnictwa leksykograficzne (pięciotomowy *Тлумачальны слоўнік беларускай мовы*, wydany w latach 1977–1984 oraz *Тлумачальны слоўнік беларускай літаратурнай мовы*, wydany w 1996 r.) nie zamieszczają leksyki, która weszła do języka białoruskiego w ciągu ostatnich dwudziestu lat, więc uczący się nie odnajdzie w nich najbardziej aktualnego białoruskiego słownictwa.

Ważnym kwestią jest także pytanie o to, czy podręcznik, który ma – w założeniu – wpajać zasady poprawnościowe powinien zawierać obszerne, rozbudowane materiały z licznymi błędami do poprawienia (rozdział 8). W omawianym podręczniku niepoprawne zapisy stosowane są powszechnie (jako przestroga), a błędne warianty dokumentów niekiedy nie są poprawiane nawet w częściach teoretycznych, czego przykładem jest opatrzony jedynie komentarzem dokument dotyczący przekazania samochodu (s. 18–19), czy też wypowiedzenie pracy z powodu naruszenia przez pracownika dyscypliny (s. 45). W procesie samokształcenia metoda *uczenia na błędach* często przynosi zgubne skutki, zwłaszcza dla tzw. wzrokowców, którzy zapamiętują błędne zapisy (wydrukowane przecież w podręczniku) i traktują jako gotowe wzorce. Dlatego lepszym rozwiązaniem jest podawanie wariantów prawidłowych lub wyróżnianie błędów graficznie (czerwonym kolorem, przekreśleniem, podkreśleniem, gwiazdką umieszczoną przed błędnym zapisem, inną czcionką).

Na koniec o najważniejszym. Pisząc o białoruskim stylu urzędowym nie sposób pominąć podstawowego pytania, które brzmi: Jaki jest zakres tego stylu na Białorusi? Pytanie to implikuje następne: Czy wobec dominacji na Białorusi języka rosyjskiego, wiedza zawarta w recenzowanym podręczniku może znaleźć swoje zastosowanie w realnym świecie (a jeżeli tak, to w jakim stopniu)? Czy odbiorca podręcznika rzeczywiście będzie mógł tę wiedzę wykorzystać? Czy przykłady tekstów urzędowych zamieszczone w podręcznikach potencjalnie istnieją? Pośrednio, autor podręcznika odpowiada na te pytania poprzez materiał ilustracyjny: białoruskojęzyczne teksty urzędowe są reprezentowane przez kilka typów, obejmujących akty prawne, korespondencję handlową, umowy i protokoły, podania, zaświadczenia. Czy jednak w istocie korespondencja między firmami i urzędami toczy się na Białorusi po białorusku? Czy białoruskie urzędy wydają obywatelom zaświadczenia w języku białoruskim?

Powyższe uwagi nie umniejszają, jak sądzę, wartości podręcznika jako jednego z bardziej wnikliwych opracowań białoruskiej gramatyki, z naciskiem na teksty urzędowe. Publikacja powstała na fali toczącej się od dawna w kręgu białoruskich językoznawców dyskusji o normy poprawnościowe języka białoruskiego i stanowi – pomimo usterek – godne uwagi opracowanie, szczególnie dla odbiorcy rosyjskojęzycznego, do którego jest adresowane. Nie ulega jednak wątpliwości, że recenzowany podręcznik powinien być wykorzystywany pod kierunkiem nauczyciela. Znacznie gorzej sprawdzi się w pracy samodzielnej, zwłaszcza z uwagi na wielość materiałów ćwiczeniowych, których weryfikacja pod kątem poprawności wymaga od uczącego się dużego nakładu czasu i pracy, a w niektórych przypadkach jest po prostu niemożliwa.

Agnieszka Goral
Lublin